

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Anna Stawikowska

Protokolant:Anna Łącka

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Kancelaria (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej Kancelaria (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 9.769,81 zł (dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3.10.2014 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej Kancelaria (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 1.818,38 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Kancelaria (...) sp. z o.o. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 12 604,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie powódka wskazała, że pozwana prowadzi działalność w zakresie ubezpieczeń na życie. Dnia 28.04.2011 r. P. W. zawarł z pozwaną umowę (...) na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) P. (...) 2008. Zgodnie z zawartą umową P. W. zobowiązany był do regularnego opłacania składki w kwocie 12.000,00 zł rocznie przez cały okres trwania umowy ubezpieczenia. Część wpłaconych środków była przeznaczana na różne opłaty związane z umową. Po zawarciu umowy P. W. wpłacił na wskazane konto pierwszą składkę w wysokości 12.000,00 zł. P. W. nie był jednak należycie poinformowany o warunkach zawartej umowy – myślał, że jej zawarcie wiąże się z jednorazową, a nie coroczną wpłatą kwoty 12.000,00 zł. W konsekwencji, nie opłacił on następnej składki wymagalnej na dzień 4.05.2012, wskutek czego umowa uległa rozwiązaniu w dniu 3.07.2012 r. Towarzystwo dokonało umorzenia środków zgromadzonych na rachunku umowy ubezpieczenia według wyceny jednostek uczestnictwa z dnia 6.07.2012 r. W dniu 6.07.2012 r. saldo subkonta jednostek regularnych ubezpieczonego wynosiło 9.755,91 zł. Pozwana tego dnia dokonała wypłaty całkowitej z tytułu wygaśnięcia umowy ubezpieczenia, przy czym całość kwoty wypłaty została zaliczona na poczet opłaty likwidacyjnej. W rzeczywistości pozwana nie wypłaciła P. W. żadnych pieniędzy, albowiem przy wypłacie z dnia 6.07.2012 r. opłata likwidacyjna wynosiła 100 %. Podstawą naliczenia opłaty za wykup i wyliczenia wysokości świadczenia wykupu są postanowienia ogólnych warunków umowy zawarte w paragrafie 18 OWU. Zdaniem strony powodowej postanowienia OWU, które stanowiły podstawę naliczenia opłaty likwidacyjnej, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w świetle treści art. 385¹ § 1 k.c., jako nieuzgodnione indywidualnie, sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i niedotyczące głównych świadczeń stron umowy - nie są wiążące. W konsekwencji, zdaniem strony powodowej, opłata likwidacyjna w wysokości 9.755,91 zł została pobrana bezzasadnie,

a strona pozwana bezpodstawnie wzbogaciła się kosztem innej osoby, wobec czego świadczenie to, jako nienależne, powinno zostać w całości zwrócone stosownie do brzmienia art. 405 k.c. Strona powodowa nabyła od P. W. powyższą wierzytelność w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 22.09.2014 r. Powódka poinformowała pozwaną o cesji wierzytelności i jednocześnie wezwała ją do zapłaty, któremu to żądaniu strona pozwana nie uczyniła zadość. Na wartość przedmiotu sporu złożyła się suma kwota nienależnie pobranej przez pozwaną opłaty likwidacyjnej w wysokości 9.755,91 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od tej kwoty od dnia 6.07.2012 r. do dnia 3.10.2014 r. (dzień złożenia pozwu) wynoszących 2.848,99 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 28.10.2014 r., sygn. akt I Nc 2870/14, Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu zasądził od pozwanej na rzecz powódki zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana wniosła skutecznie sprzeciw od w/w nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości, jak i o zasądzenie kosztów procesu od strony powodowej na rzecz pozwanej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana zgłosiła nadto zarzut braku legitymacji czynnej powódki, a ewentualnie zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę. Pozwana przyznała, że łączyła ją z P. W. umowa ubezpieczenia na życie. Strona pozwana podniosła jednak, że powódka, będąca profesjonalistą, zawarła z P. W. umowę cesji, mocą której nabyła od niego za kwotę 1.468 zł wierzytelność dochodzoną niniejszym powództwem. Cena tej transakcji stanowi jedynie 11 % kwoty żądanej pozwem, a nadto zgodnie z umową cesji jej zapłata jest uzależniona od wyegzekwowania od pozwanego wierzytelności objętej umową cesji. W ocenie strony pozwanej tym samym przedmiotowa umowa cesji kształtuje prawa i obowiązki stron sprzecznie z zasadami współzycia społecznego i jest nieważna. W tym stanie rzeczy powódka nie może żądać zapłaty od pozwanego. Na wypadek zaś przyjęcia przez Sąd, że umowa cesji nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i wiąże strony, pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę w zakresie żądania kwoty ponad 1.468 zł, które powódka jest zobowiązana wypłacić cedentowi. Nadto, strona pozwana podniosła, że błędem jest stanowisko powódki, iż opłata likwidacyjna została naliczona i pobrana bez podstawy prawnej, skoro podstawą był § 18 ust. 1 pkt 5 w zw. z ust. 6 OWU (w zw. z § 25 ust. 2 pkt 2 OWU). Błędne jest także stanowisko powódki, iż w/w klauzule, na mocy których zostały naliczone te opłaty, stanowią tzw. klauzule niedozwolone. Pozwana podniosła, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ramach przeprowadzonej kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego nie zakwestionował samego prawa do naliczania opłat likwidacyjnych, a jedynie ryczałtowy, tj. oderwany od rzeczywistości poniesionych kosztów, sposób ich naliczania. Nie zwalnia to innych sądów z obowiązku badania, w sprawach incydentalnych, czy w danej sytuacji postanowienie ma charakter klauzuli abuzywnej i czy nie wiąże konsumenta. Nadto, pozwana stoi na stanowisku, że klauzule będące podstawą do naliczania opłaty likwidacyjnej nie stanowią klauzul niedozwolonych, gdyż obejmują one wyrównanie wydatków poniesionych przez pozwaną w związku z wcześniejszym wygaśnięciem umowy, która w założeniu miała być długotrwała. Wysokość takich opłat wynika ze specyfiki produktu, jakim są ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W związku z obsługą umowy ubezpieczenia łączącej pozwaną z P. W., pozwana poniosła koszty w łącznej wysokości 10.140,00 zł i zgłosiła zarzut potrącenia tej kwoty z roszczenia powódki w przypadku uznania spornych klauzul umownych za niedozwolone. Wreszcie, pozwana podniosła, że żądanie zasądzenia odsetek od dat wskazanych w pozwie nie jest zasadne. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma bowiem charakter bezterminowy i wymagalne staje się dopiero po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Zważając na okoliczności sprawy powódka może się domagać zapłaty odsetek najwcześniej od dnia 3.10.2014 r.

W piśmie z dnia 1.04.2015 r. strona powodowa ograniczyła powództwo o kwotę 3,20 zł, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.601,70 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Odnosząc się zaś do sprzeciwu strony pozwanej powódka podkreśliła, że chybione są zarzuty pozwanej odnoszące się do umowy cesji, a co za tym idzie legitymacji czynnej powódki, zaś pozwana niebędąca stroną tej umowy w ogóle nie ma uprawnienia do kwestionowania jej postanowień. Nadto, w ocenie powódki kwestia ponoszonych przez pozwaną wydatków związanych ze wcześniejszym rozwiązaniem umowy z P. W., jest bez znaczenia dla przedmiotowego postępowania. Koszty, które wskazała pozwana (głównie koszty akwizycji) stanowią wydatki ponoszone przez nią w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie są ani w pośrednim ani w bezpośrednim

związku z rozwiązaniem w/w umowy. W dalszej części pisma powódka podkreśliła, że postanowienia dotyczące naliczania opłat likwidacyjnych zostały ustalone w sposób jednostronny i obszernie wyjaśniła w czym przejawiało się naruszanie interesów konsumentów w działaniach pozwanej, powołując na tę okoliczność liczne orzecznictwo sądów powszechnych. Wreszcie, powódka podkreśliła, że pozwanej nie przysługują w stosunku do niej żadne roszczenia, które mogłyby ulec potrąceniu w niniejszym postępowaniu. Powódka podtrzymała także swoje stanowisko co do żądania odsetek.

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług ubezpieczeniowych, w tym sprzedaży ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Swoje produkty ubezpieczeniowe pozwana sprzedaje za pośrednictwem szeregu podmiotów, w tym (...) S.A. w W..

(dowód: bezsporne)

W dniu 28.04.2011 r. P. W. zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia (z datą rozpoczęcia odpowiedzialności Towarzystwa ustaloną na dzień 4.05.2011 r.). Integralną część umowy stanowiły następujące dokumenty: „OGÓLNE WARUNKI UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE Z UBEZPIECZENIOWYM FUNDUSZEM (...) 2008 PLUS”, Regulamin Funduszy A. (...) -0310, a także Załącznik do Ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...)OWU-0310. Na podstawie zawartej umowy P. W. zobowiązał się do opłacania rocznej składki w wysokości 12.000,00 zł, do dnia 4.05 każdego roku kalendarzowego.

Zgodnie z treścią § 18 ust. 1 w/w umowy: Towarzystwo pobiera następujące opłaty: 1) opłatę wstępną; 2) opłatę za zarządzanie; 3) opłatę administracyjną; 4) opłatę transakcyjną 5) opłatę likwidacyjną; 6) opłatę od wykupu; 7) opłatę za przewalutowanie; 8) opłatę za ryzyko; 9) opłatę za wznowienie Umowy (...); 10) opłatę za cesję; 11) opłatę za obniżenie Składki Regularnej. Stosownie natomiast do treści § 18 ust. 6 umowy: Opłata likwidacyjna jest ustalana procentowo i pobierana z Subkonta Składek Regularnych poprzez umorzenie Jednostek Uczestnictwa lub potrącenie środków pochodzących z umorzenia Jednostek Uczestnictwa w wyniku Transferu, przed Całkowitą Wypłatą, w razie wygaśnięcia Umowy (...) w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2), 3) i 5) oraz od tej części Częściowej Wyплаты z Subkonta Składek Regularnych, która powoduje, że Wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej Statusowi Polisy Opłaconej, co obliczane jest zgodnie z tabelą zamieszczoną w Załączniku do OWU, tj.:

Rok P., w którym jest pobierana opłata likwidacyjna	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych
1	100%
2	100%
3	80%
4	70%
5	60%

6	50%
7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

(dowód: kserokopia polisy nr (...) – k. 14; kserokopia OWU i Regulaminu Funduszy – k. 15-30; kserokopia Załącznika do OWU – k. 31)

Na skutek braku wpłaty kolejnej składki rocznej umowa ubezpieczenia pomiędzy pozwaną a P. W. wygasła z dniem 3.07.2012 r.

(dowód: bezsporne)

Według stanu na ten dzień 6.07.2012 r. na rachunku ubezpieczenia P. W. odnotowana była kwota 9.755,91 zł. W tym samym dniu pozwana dokonała całkowitej wypłaty z rachunku ubezpieczenia P. W., pobierając przy tym opłatę likwidacyjną w wysokości 100,00 %. W konsekwencji, całość środków zgromadzonych na rachunku P. W. została zaliczona na poczet przedmiotowej opłaty, a P. W. nie otrzymał od pozwanej żadnych pieniędzy.

W piśmie skierowanym do pełnomocnika P. W. pozwana wyjaśniła, że suma poniesionych przez nią kosztów związanych z zawarciem i rozwiązaniem zawartej z ubezpieczającym umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym wynosi 10.140,00 zł (9.600,00 zł kosztu dystrybucji, 260,00 zł kosztu wystawienia polisy i 280,00 zł kosztu rozwiązania umowy), zaś naliczona i pobrana opłata likwidacyjna wynosi 9.755,91 zł.

(dowód: kserokopia potwierdzenia dokonania całkowitej wypłaty z rachunku ubezpieczenia – k. 32; kserokopia potwierdzenia stanu rachunku ubezpieczającego – k. 33; kserokopia pisma pozwanej z dnia 19.09.2014 r. – k. 34-35)

Zgodnie z treścią dokumentów sporządzonych przez pozwaną koszt wystawienia polisy wynosi 259,39 zł, zaś koszt likwidacji polisy wynosi 279,16 zł.

(dowód: koszty wystawienia polisy wraz z zestawieniem kosztów likwidacji polisy - k. 89-91)

W dniu 29.04.2011 r. (...) S.A. w W. wystawiła (...) na (...) S.A. w W. rachunek za kwiecień 2011 r. z tytułu sprzedaży usługi agentów i brokerów ubezpieczeniowych na kwotę 552.956,21 zł (transakcja zwolniona z opodatkowania).

(dowód: rachunek – k. 98)

Zgodnie z pismem pozwanej sporządzonym w dniu 12.12.2014 r. koszty poniesione przez (...) na (...) S.A. w związku z zawarciem i likwidacją umowy ubezpieczenia, w której ubezpieczającym jest P. W., potwierdzonej polisą (...), wyniosły odpowiednio: 9.600,00 zł z tytułu kosztów akwizycji, 260,00 zł z tytułu wystawienia polisy i 280,00 zł z tytułu likwidacji polisy. Natomiast suma opłat likwidacyjnych wyniosła 9.755,91 zł.

(dowód: dokument strony pozwanej w postaci zestawienia kosztów - k. 100)

W dniu 22.09.2014 r. P. W. i strona powodowa, Kancelaria (...) sp. z o.o. we W., zawarły umowę cesji wierzytelności, na podstawie której P. W. przelał na powódkę wierzytelność przysługującą mu przeciwko pozwanej w wysokości 9.755,91 zł wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi. Cenę transakcji ustalono na kwotę 1.438,00 zł, płatną po skutecznym wyegzekwowaniu wierzytelności od pozwanej przez powódkę.

Pismem z dnia 22.09.2014 r. i nadanym w tym samym dniu, strona powodowa poinformowała pozwaną o dokonanej cesji wierzytelności oraz wezwała ją do zapłaty kwoty 9.755,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 6.07.2011 r. do dnia zapłaty – w terminie 7 dni od otrzymania pisma, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(dowód: umowa cesji wierzytelności z dnia 22.09.2014 r. – k. 36-37; kserokopia zawiadomienia o cesji wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty i kserokopią potwierdzenia nadania – k. 38-39)

Strona pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty wystosowane przez powódkę w dniu 25.09.2014 r.

(dowód: bezsporne)

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dowody z dokumentów, których żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała. Przy tym jednak Sąd pominął dowód w postaci dokumentu (...) z dnia 12.12.2014 r. (k. 101), gdyż nie pochodził on od biegłego sądowego, który tylko mógłby wypowiadać się kategorycznie na okoliczności stwierdzone tym pismem, a nadto nie był to w ocenie Sądu dowód przydatny dla poczynienia ustaleń faktycznych istotnych w świetle rozpoznania meritum sprawy. Co więcej, Sąd oddalił wniosek pozwanej o przesłuchanie świadka P. W., albowiem okoliczności, na które dowód ten zostaławnioskowany, nie dotyczyły stosunku prawnego łączącego strony sporu, lecz stosunku prawnego między powódką a osobą trzecią i nie były istotne z punktu widzenia istoty sporu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 12.601,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu świadczenia pobranego nienależenie jako tzw. opłata likwidacyjna, po wygaśnięciu umowy ubezpieczenia na życie zawartej z P. W., i skapitalizowanych odsetek, którą to wierzytelność powódka nabyła od ubezpieczającego w drodze umowy cesji wierzytelności. Powódka argumentowała, że podstawą prawną naliczenia i pobrania w/w opłaty były niedozwolone klauzule umowne, które jako nieważne z mocy prawa nie mogą kształtować stosunku prawnego łączącego przedsiębiorcę z konsumentem, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem ubezpieczającego. Roszczenie okazało się sporne co do zasady. W ocenie strony pozwanej przedmiotowa opłata likwidacyjna została pobrana zgodnie z prawem, a także ze stanem faktycznym, gdyż pozwana poniosła realne koszty w związku z obsługą umowy ubezpieczenia P. W. i zostały one w części pokryte przez tą opłatę.

Powódka opierała swoje powództwo m.in. na regulacji art. 385¹ k.c. wskazując, że kwestionowane postanowienia OWU i Załącznika do niego, stosowane przez pozwaną, nie są wiążące dla strony umowy – konsumenta. W myśl § 1 tego artykułu postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przy tym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W sprawie pozostawało poza sporem i nie budzi wątpliwości, że kwestionowane postanowienie umowne dotyczące pobierania przez pozwaną opłaty likwidacyjnej w razie rezygnacji ubezpieczonego z ubezpieczenia, nie zostało uzgodnione z powodem indywidualnie. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zapisy kwestionowane przez powódkę pochodzą ze wzorca umowy, jakim są OWU, Załącznik do niego, a także Regulamin Funduszy.

Nadto, w ocenie Sądu kwestionowane przez powódkę postanowienie OWU o pobieraniu przez ubezpieczyciela opłaty likwidacyjnej nie określało głównych świadczeń stron stosunku ubezpieczenia. Głównymi świadczeniami wynikającymi z zawarcia umowy ubezpieczenia są bowiem: po stronie zakładu ubezpieczeń – udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w razie zajścia określonego w umowie wypadku, a po stronie ubezpieczonego (ewentualnie ubezpieczającego) – obowiązek zapłaty składki.

W ocenie Sądu postanowienie wzorca umowy przewidujące pobieranie przez ubezpieczyciela opłaty likwidacyjnej pochłaniającej wszystkie, czy też nawet „tylko” większość środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczonego konsumenta, kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Sprzeczność z dobrymi obyczajami polega tu, w ocenie Sądu, na nierównym ukształtowaniu pozycji stron stosunku zobowiązaniowego: w konsekwencji ustalenia opłaty likwidacyjnej na poziomie 100% wartości rachunku, to wyłącznie konsument ponosi ciężar ekonomiczny rezygnacji z ubezpieczenia na życie i dożycie, przy czym tak wysoka opłata nie ma odzwierciedlenia w kosztach rezygnacji z umowy ponoszonych przez zakład ubezpieczeń. Przyznanie kontrahentowi konsumenta uprawnienia do potrącenia 100% wartości rachunku z racji rezygnacji z umowy ubezpieczenia w pierwszym i drugim roku jej obowiązywania rażąco narusza interesy konsumenta, w znacznym stopniu ograniczając jego swobodę decydowania o dalszym trwaniu umowy.

Uzupełniając dotychczasowe wywody można jeszcze wskazać, że niemal analogiczna treść postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, stosowanego przez pozwaną, została uznana za niedozwoloną w wyniku kontroli abstrakcyjnej dokonanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 7.10.2011 r. (sygn. akt XVII Amc 1704/09). Jest ona wpisana do rejestru niedozwolonych klauzul pod numerem (...) (por. strona internetowa <http://uokik.gov.pl/rejestr/>). Zgodnie z treścią tego postanowienia, ubezpieczyciel miał prawo pobrać opłatę likwidacyjną wynoszącą w pierwszych dwóch latach trwania ubezpieczenia 99%, a w trzecim roku 80% środków na rachunku ubezpieczonego. Również w orzecznictwie innych sądów powszechnych wielokrotnie wskazywano, że za niedozwolone należy uznać klauzule zawarte w umowach przewidujące stosowanie przez towarzystwa ubezpieczeniowe tzw. opłat likwidacyjnych. Tytułem przykładu należy wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2010 r., sygn. akt VI ACa 1175/09, w którym Sąd Apelacyjny orzekł, że „postanowienie ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (OWU), przewidujące iż rezygnacja przez ubezpieczonego z dalszego wnoszenia składek ubezpieczeniowych (w rozpatrywanym okresie czasu) będzie skutkować utratą wszystkich środków jakie zostaną uzyskane poprzez wykup jednostek uczestnictwa, narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela całości wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Zapis taki rażąco narusza interes konsumenta gdyż prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści, kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas gdy ten ostatni zgromadzi na swoim rachunku osobistym aktywa o znacznej wartości”. Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. VI ACa 87/12.

Sąd zważył nadto, że w OWU brak jest zapisu, który wskazywałby na funkcję kompensacyjną opłaty likwidacyjnej, co argumentowała pozwana, wskazując przy tym na poniesione przez nią koszty obsługi umowy ubezpieczenia i podnosząc zarzut potrącenia. Sama już bowiem nazwa "opłata", jak również zapisy § 18 ust. 6 wskazują, że opłata ta stanowi świadczenie konsumenta, niebędące świadczeniem głównym, za bliżej nie określone czynności pozwanej, a pobierana jest w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta, bądź wypowiedzenia przez niego umowy. Zapis § 18 ust. 6 przewiduje bowiem in fine, że opłata likwidacyjna pobierana

jest w razie wygaśnięcia umowy w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2), 3) i 5) (wygaśnięcie umowy na skutek nie zapłacenia przez ubezpieczającego Składki Regularnej - jeśli doszło do skutków określonych w pkt 2) i 3), oraz wygaśnięcie umowy na skutek upływu okresu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego).

Z powyższego wynika, że ubezpieczyciel przewidział dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, w przypadku zawarcia ubezpieczenia na rzecz konkretnej osoby, przy czym owo zastrzeżenie ma charakter uniwersalny, tzn. jest całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna nie ma więc charakteru świadczenia odszkodowawczego. W ocenie Sądu wzorzec umowy przewidujący, jak w niniejszej sprawie, że w razie rezygnacji przez ubezpieczonego z kontynuowania umowy ubezpieczenia tudzież jej wygaśnięcia, traci on wszystkie środki uzyskane wskutek wykupu jednostek uczestnictwa, bezsprzecznie "(...) narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela całości wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Zapis taki rażąco narusza interes konsumenta gdyż prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy ten ostatni zgromadzi na swoim rachunku osobistym aktywa o znacznej wartości." (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 maja 2010 r., sygn. ak VI ACa 1175/09).

Zdaniem Sądu nie można jednak przyjąć, że klauzulę abuzywną stanowi postanowienie przyznające ubezpieczycielowi uprawnienie do potrącenia opłaty likwidacyjnej w ogóle, tj. niezależnie od jej wysokości. W ocenie Sądu nie byłoby sprzeczne z dobrymi obyczajami pobieranie przez ubezpieczyciela - w sytuacji rezygnacji z ubezpieczenia na życie w pierwszych latach jego trwania - opłaty drobnej, uzasadnionej kosztami, jakie powstają dla ubezpieczyciela w związku z przedwczesnym rozwiązaniem umowy mającej w założeniu obowiązywać przez wiele lat. Podkreślić jednak należy, że to właśnie wysokość opłaty, pochłaniającej większość środków zgromadzonych na indywidualnym koncie ubezpieczonego, powódka uważa za krzywdzącą, naruszającą interesy ubezpieczającego jako konsumenta.

Nadto, strona pozwana w istocie nie wykazała, jakie rzeczywiście koszty zostały poniesione w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia. Znaczna część kosztów funkcjonowania strony pozwanej oraz jej ryzyko jest bowiem pokrywane przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat pobieranych przez pozwaną, o których mowa w § 18 ust. 1 OWU, t.j.: opłata wstępna, opłata za zarządzanie, czy opłata administracyjna. Wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być zaś uzależniona jedynie od kosztów jakie pozwana ponosi w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem Jednostek Uczestnictwa. Koszty wymienione przez stronę pozwaną w postaci wypłaconej agentowi prowizji w kwocie 9.600 zł, koszty wystawienia polisy w kwocie 260 zł oraz koszty jej likwidacji w kwocie 280 zł nie zostały przez stronę pozwaną w żaden sposób wykazane. Strona pozwana przedłożyła pismo głównego księgowego na okoliczność wysokości kosztów akwizycji (k. 101), jednak osoba, od której pochodzi to oświadczenie nie posiada kompetencji biegłego sądowego. Stąd, dowód ten został przez Sąd pominięty. Pozwana przedłożyła nadto inne pochodzące od niej pisma na okoliczność pozostałych kosztów związanych z obsługą umowy ubezpieczenia. Są to jednak tylko jednostronne oświadczenia, oceniane przy tym przez Sąd swobodnie stosownie do treści art. 233 k.p.c. W konsekwencji, w ocenie Sądu strona pozwana w żaden sposób nie udowodniła wysokości kosztów poniesionych przez nią w związku z obsługą umowy P. W.. Nadto, nawet faktyczne poniesienie przez nią owych kosztów nie uzasadniałoby w ocenie Sądu oddalenia powództwa. Opłata likwidacyjna w takiej wysokości, jak naliczona i pobrana w niniejszej sprawie, jest w ocenie Sądu niezwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez stronę pozwaną realnych kosztów, które zresztą nie dość, że nie zostały wykazane, to do tego, w świetle doświadczenia życiowego, we wskazanym zakresie są nieracjonalne, niegospodarne i niecelowe, a w konsekwencji nadmiernie obciążają konsumenta, rażąco naruszając jego interesy.

Tym samym, wysokość opłaty likwidacyjnej jest znacznie wygórowana i stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną. Stwierdzenie, że zapisy OWU i Załącznika w zw. z tabelą opłat stosowanych przez pozwanego ubezpieczyciela - w zakresie, w jakim dotyczy opłaty likwidacyjnej wynoszącej 100% wartości rachunku - spełnia definicję niedozwolonego postanowienia umownego, prowadzi zaś do wniosku, że postanowienia powyższe nie są wiążące dla ubezpieczającego - konsumenta i są wobec niego bezskuteczne. Przesądza to o zasadności powództwa, gdyż niezasadnie pobrana przez stronę pozwaną opłata likwidacyjna stanowiła świadczenie nienależne w rozumieniu art.

410 k.c., do którego zwrotu, wobec wygaśnięcia umowy - w sytuacji gdy w istocie fakt wygaśnięcia umowy był między stronami niesporny - była zobowiązana strona pozwana.

W tym miejscu Sąd zważył nadto treść przepisu art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie Sądu, na podstawie przywołanej regulacji i w związku z dokonaną umową cesji wierzytelności z dnia 22.09.2014 r., strona powodowa jest legitymowana do wytoczenia powództwa o wierzytelność dochodzoną w niniejszej sprawie. Nadto, chybiony w tym kontekście jest w ocenie Sądu zarzut nieważności przedmiotowej umowy zgłoszony przez pozwaną. Przede wszystkim, zważyć należało, że w analizowanym stanie faktycznym na zarzut nieważności umowy cesji tudzież nadużycia prawa może powoływać się jedynie strona tej umowy (tutaj: P. W. lub powódka), nie zaś podmiot trzeci, niebędący jej stroną (tj. pozwana). Co więcej, nawet jeśliby uznać dopuszczalność zgłoszenia takich zarzutów przez stronę pozwaną, to należy podkreślić, że naruszenie ekwiwalentności świadczeń w świetle art. 58 § 2 k.c. (sprzeczność z zasadami współzycia społecznego) nie prowadzi do nieważności umowy, o ile pokrzywdzenie jednej ze stron nie jest w konkretnej sytuacji rażące (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.10.2005 r., sygn. akt IV CK 162/05, w który SN stwierdził, że: „Sama dysproporcja między wartością określonych w umowie świadczeń stron nie jest jeszcze wystarczającym powodem dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego. Dla uznania takiego konieczne jest stwierdzenie rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń. Przy ustaleniu, czy do niego doszło należy zaś mieć na uwadze wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na rzeczywistą wartość świadczeń.”). Mając na względzie powyższe, jak i fakt, że w analizowanym stanie faktycznym w ocenie Sądu nie zaszła rażąca dysproporcja między wartością świadczeń określonych umową cesji z dnia 22.09.2014 r., Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanej o przesłuchanie P. W. na tę okoliczność.

Z powyższych względów powództwo podlegało uwzględnieniu, a powódka uległa przeciwnikowi procesowemu w odniesieniu do części odsetek. Powódka domagała się bowiem zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem z uwzględnieniem nienależnego świadczenia w kwocie 9.755,91 zł oraz skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 6.07.2012 r. do dnia 2.10.2014 r. w wysokości 2.845,79 zł. W ocenie Sądu jednak zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, LEX nr 7893; uchwała SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.03.2001 r., sygn. akt V CKN 769/00, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili.”). W konsekwencji, termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.11.1999 r., sygn. akt III CKN 474/98). Powódka przedstawiła dowód skierowania wezwania do zapłaty do strony pozwanej pismem z dnia 22.09.2014 r., w którym wyznaczono 7-dniowy termin zapłaty, a pozwana otrzymała przedmiotowe pismo w dniu 25.09.2014 r. Tym samym, termin spełnienia świadczenia upłynął w dniu 2.10.2014 r., a od następnego dnia strona pozwana pozostawała w zwłóce ze spełnieniem swojego zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punktach I. i II. sentencji wyroku, dalej idące powództwo oddalając.

Sąd orzekł w punkcie III. sentencji wyroku o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zważając, że strona powodowa wygrała spór w 77,5 %, a na poniesione przez nią koszty procesu złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 631 zł, wynagrodzenie należne pełnomocnikowi powoda w kwocie 2.400 zł - ustalone zgodnie z § 6 pkt 5) taryfy, oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, tj. łącznie 3.048 zł.